

skupił grupę niezwykle zaangażowanych profesorów i lekarzy, którzy w krótkim czasie zorganizowali zajęcia studenckie i rozwinęli bogatą działalność naukową. W latach międzywojennych był najmniejszym z 5 polskich uniwersytetów i kształcił około 3500 studentów. W roku akademickim 1937/1938 Wydział Lekarski z 740 słuchaczami był, po Wydziale Prawa, największym wydziałem na Uniwersytecie, jednocześnie największym pod względem liczby zatrudnianych profesorów. W sumie na 113 katedrach 7 wydziałów Uniwersytet zatrudniał w 1939 roku 84 profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych, 39 docentów i zastępców profesorów oraz 245 pomocniczych pracowników nauki. Ogółem w latach II Rzeczypospolitej ukończyło ten Wydział 1220 lekarzy, nadano 83 osobom stopień naukowy doktora medycyny i przeprowadzono 15 przewodów habilitacyjnych. Pracownicy nauki Wydziału w ciągu dwudziestolecia działalności ogłosili drukiem około 1300 publikacji. Pomimo krótkiego okresu działalności, zyskał wysoką rangę w nauce polskiej i europejskiej. Stał się ogromnie ważną placówką kulturotwórczą na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Po wybuchu II wojny światowej został zamknięty 15 grudnia 1939 r. przez władze litewskie.

W latach okupacji hitlerowskiej Uniwersytet prowadził tajne nauczanie w latach 1942-1944, a po powojennym przesunięciu granic państwa polskiego na zachód, znaczna część jego



kadry akademickiej ekspatriowała się w 1945 r. z Wilna do Polski, przyczyniając się w znacznej mierze m.in. do powstania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Akademii Lekarskiej w Gdańsku. ■

Studenci na warsztatach aikido

Członkowie SKN Paramedic pod kierownictwem mgr. Kamila Krzyżanowskiego uczestniczyli w dniach 15-17 stycznia br. warsztatach aikido. Zajęcia odbywały się w Masa Katsu Dojo, Kwaterze Głównej AAI-Polska w Olsztynie. Szkolenie prowadził przyjaciel naszego kolegi z Koła, sensei Rafał Hryniewicki (2 dan aikido) oraz Marek Baranowski Sempai (2 kyu aikido). Część zajęć oraz piekielne rozgrzewki przygotował student II roku ratownictwa Adrian Zakrzewski (1 kyu aikido). Szkolenie składało się z krótkiego wprowadzenia teoretycznego, podczas którego przybliżono nam historię aikido oraz z wyczerpującej części praktycznej. W trakcie treningów przedstawiono nam podstawowe techniki obrony przed agresywnym napastnikiem. Instruktorzy ukierunkowali zajęcia w taki sposób, aby przekazywana wiedza mogła przydać się w pracy ratownika medycznego.

Zależało nam na tym, aby nauczyć się technik obrony przed osobą pod wpływem alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych oraz stosowania technik

przymusu bezpośredniego. Instruktorzy kładli ogromny nacisk na bezpieczeństwo poszkodowanego, wszystkie przedstawione techniki pozwalały unieruchomić osobę agresywną bez narażania jej na uszkodzenia ciała. Baczną uwagę zwracano na poprawną technikę podczas wykonywania wszystkich ćwiczeń.

Zajęcia przebiegały w niesamowitej atmosferze. Instruktorzy okazali się doskonałymi fachowcami, z ogromnym doświadczeniem i cierpliwością. Oczywiście wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jeden weekend, choć bardzo intensywny, to zdecydowanie za mało, aby powiedzieć, że już coś umiemy. Mamy jednak nadzieję, że to nie ostatnie spotkanie z aikido.

Będziemy naciskać na Adriana, aby organizował podobne wyjazdy cyklicznie. Mimo wszechobecnych zakwasów, nie możemy doczekać się kolejnych treningów.

Olga Wrońska,
studentka III roku studiów licencjackich,
kierunek ratownictwo medyczne